



Czerw. Krzyż ameryk. dzieciom robotn. Grupa dziewcząt robotn. z Krakowa w darach amerykańskich

Akademii Sztuk Pięknych, urodził się w Warszawie, do szkół średnich uczęszczał w Krakowie a następnie poświęcając się zawodowi artystycznemu, wstąpił do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie za czasów dyrektora J. Fałata.

Studia w Akademii odbywał pod kierownictwem prof.: I. Malczewskiego, L. Wyżółkowskiego i T. Stanisławskiego, pod którym to profesorem coraz wyraźniej zaczął się ujawniać pęd ku odtworzeniu polskiego krajobrazu. Po ukończeniu Akademii krakowskiej wyjeżdża na dalsze studia dwukrotnie do Paryża a następnie do Włoch i Niemiec.

Osiadłszy po powrocie na dłuższe przeciągi czasu na wsiach naszych, tworzy szereg obrazów o temacie krajobrazu, które to znajdują przyjęcie na najgłośniejszych wystawach w Europie a nawet i w Ameryce. Szereg obrazów zostaje wyróżnionych jak n. p. „Łany” wystawiony w Wiedniu na wystawie artystów austriackich, zostaje zakupiony przez rząd austriacki do państwowej galerii w Wiedniu i t. d. Wiele też obrazów St. Kamockiego znajduje nabywców do galerii prywatnych za granicą lub też w kraju — u nas po Muzeum Narodowym w Sukiennicach i we Lwowie w Galerii Narodowej, znajduje się też dużo obrazów po zbiorach prywatnych, jak hr. Raczyńskich w Rogalinie, hr. Pinińskich we Lwowie, F. Jasińskiego i t. d.

Katedra, którą objął St. Kamocki po ś. p. Stanisławskim ma już ustaloną tradycję, jako pierwszorzędną placówkę w Polsce dla kształcenia mło-



Czerw. Krzyż ameryk. dzieciom robotn. Grupa chłopców robotn. z Krakowa w darach amerykańskich.



Czerwony Krzyż amerykański dzieciom robotniczym: Młodzież robotnicza podgórska w ubraniach ofiarowanych przez „Czerwony Krzyż” amerykański.

dzieły w nauce malowania naszej ziemi tak obfite, w przebogate piękno.

Czerwony Krzyż amerykański — dzieciom robotniczym!

Sekcja „Ochrony Dziecka”, istniejąca przy Radzie Robotniczej P. P. S. w Krakowie, utrzymuje dwa „Ogniska” czyli ochronki popołudniowe na Czarnej Wsi i w Podgórzu.

Zarząd Sekcji wniósł niedawno podanie do Amerykańskiego Czerwonego Krzyża z prośbą o pomoc w bieliznie i odzieży. Na skutek tego podania Czerwony Krzyż — po poprzednim zbadaniu potrzeb instytucji przez swych delegatów — nadesłał „Ogniskom” znaczną ilość bielizny i ubrań dziecięcych, które rozdzielono pomiędzy dzieci. Załączone fotografie przedstawiają właśnie dzieci w nowych ubraniach. Zdjęcia dokonał Zarząd „Ognisk” w celu przesłania ich Czerwonemu Krzyżowi.

Podnieść należy, że pomoc Czerwonego Krzyża nie jest aktem zwykłej filantropii, do jakiej niestety aż nazbyt byliśmy w ostatnich czasach przyzwyczajeni. Tu wszystko jest z doborowego materiału, nowe, solidne, bardzo porządnie obrobione. W tym też wypadku „dary amerykańskie” są naprawdę hojnymi darami.

Zwłaszcza w czasach panujących epidemii, gdy dla mniej zamożnych — nie mówiąc już o najbiedniejszych — nabycie bielizny i odzieży jest często niedościągłym marzeniem, gdy brak najniezbędniejszych

rzeczy jest powszechnym. Wydatna więc pomoc amerykańskiego Czerwonego Krzyża zasługuje na szczere uznanie i wdzięczność polskiego społeczeństwa.



Od wydawnictwa.

Szanownych P. T. Odbiorców prowincjonalnych prosimy o wyrównanie zaległych rachunków, w przeciwnym razie wstrzymamy wysyłkę.

